

dla części z nich opracowujemy stosowne procedury.

Ze zbioru ważnych spraw przedstawię jeszcze tylko jedną: każdy nauczyciel musi ocenić studentów. Aby proces oceniania był maksymalnie zobiektywizowany, powinien przede wszystkim:

- umożliwić ocenę realizacji celów kształcenia,
- być dostosowany do celu dydaktycznego,
- posiadać jasno określone kryteria,
- zawierać przepisy dotyczące nieobecności, chorób itp.,
- podlegać kontrolom w celu zapewnienia poprawności procedur.

W zamieszczonym powyżej tekście starałem się pokazać złożoność problematyki zmian w procesie kształcenia, która przejawia się przede wszystkim we wprowadzaniu systemu punktowego w uczelni. Podaję szeroką definicję systemu punktowego, obejmującą cały proces zarządzania elastycznym systemem studiów. Ta złożoność może zniechęcać do podejmowania wysiłku wprowadzania systemu. Pro-

blematykę tę można jednak ująć bardzo krótko, podając jedynie istotę systemu punktowego.

Opira się on na następujących elementach:

- punktach, które posiadają wymiar czasu i odzwierciedlają nakład pracy studenta;
- powiązaniu punktów gromadzonych przez studentów z efektami kształcenia przypisanymi poszczególnym przedmiotom i całemu programowi studiów;
- naturalnej elastyczności systemu, ograniczonej jedynie przepisami zewnętrznymi i wewnętrznymi uczelni;
- rozliczaniu studentów na podstawie liczby zgromadzonych punktów.

Niezbędnym warunkiem prawidłowego funkcjonowania studiów, które zostały zaplanowane w oparciu o system punktowy, jest odpowiednia organizacja procesu dydaktycznego. Niezależnie jednak od sposobu organizacji, jeśli tylko uwzględną się wymienione powyżej cztery elementy, będzie można powiedzieć, że proces dydaktyczny jest realizowany w oparciu o system akumulacji punktów. Jeśli doda się do tego procedury zapewnienia jakości kształcenia

i ich przestrzeganie, z całą pewnością można będzie stwierdzić, że żaden z prowadzonych przez naszą Uczelnię kierunków nie będzie negatywnie oceniony przez instancję powołaną do tego celu. Aby jednak to osiągnąć, musimy wykonać gigantyczną pracę legislacyjną, a przede wszystkim zmienić stan swojej (nas wszystkich) mentalności. Wówczas będziemy mogli z całą odpowiedzialnością powiedzieć, że: *nie jesteśmy daleko za...* (co świadomie uczyniłem mottem tego tekstu), a być może będziemy dla kogoś wzorcem godnym do naśladowania.

Przy opracowywaniu tego tekstu korzystałem z następujących materiałów:

1. T. Saryusz-Wolski, *System akumulacji punktów ECTS jako metoda zarządzania elastycznym modelem studiów*, Warszawa 2004, Publikacja sfinansowana ze środków MENIS.
2. B. Macukow, *System akumulacji i przenoszenia osiągnięć*, referat wygłoszony na spotkaniu z SKK AGH, 24 stycznia 2007 r.
3. B. Macukow, *Wewnętrzny system zapewnienia jakości kształcenia*, referat wygłoszony na posiedzeniu KRPUT, AGH, 26 stycznia 2007 r.

A. PAWEŁ WOJDA – WYDZIAŁ MATEMATYKI STOSOWANEJ

## Jubileusz 50-lecia pracy Profesora Bogdana Choczewskiego

Są różne jubileusze pracy zawodowej. 40 lat pracy raczej łatwo osiągnąć. Jubileusze 45-lecia są obchodzone dość często; jubilatami są tu zwykle profesorowie, bowiem mogą oni przechodzić na emeryturę pięć, a nawet dziesięć lat później niż inni. Jubileusz 50-lecia pracy obchodzony przez ciągle zatrudnionego nauczyciela akademickiego, zdarza się bardzo rzadko. Taką właśnie uroczystość, 50-lecia pracy zawodowej, naukowej i dydaktycznej, obchodził 18 listopada 2006 roku Profesor Wydziału Matematyki Stosowanej AGH, Bogdan Choczewski. Jak to się stało, że prof. Choczewski mógł świętować tak piękny jubileusz? Było to możliwe w dużej mierze dzięki Jego wybitnym zdolnościom i pracowitości (maturę zdał miesiąc przed ukończeniem 17 lat). Swoją rolę odegrała także sytuacja. W pierwszych latach po II Wojnie Światowej jednym z najpilniejszych zadań i potrzeb był rozwój edukacji na wszystkich możliwych poziomach. Studia trwały wówczas cztery lata i młodzi, wykształceni ludzie mieli szansę na szybkie wykorzystanie świeżo nabytych umiejętności w pracy zawodowej. Wielu z nas pamięta, że wykształcenie wyższe nie było standardem nawet w środowisku nauczycielskim, na jego upowszechnienie trzeba było poczekać wiele lat. Od roku akademickiego 1953/1954 zaczął obowiązywać pięcioletni plan studiów.

Bogdan Choczewski rozpoczął pracę 1 września 1956 roku na Politechnice Śląskiej, a od 1962 roku związany jest z Akademią Górniczo-Hutniczą. W 1962 roku uzyskał doktorat na UJ, w 1970 habilitację (także w UJ). Od 1977 roku

jest profesorem tytularnym nauk matematycznych. W międzyczasie przez 6 lat był profesorem Akademii Pedagogicznej w Krakowie. Na obu tych krakowskich uczelniach był opiekunem łącznie około 70 prac magisterskich<sup>1</sup>, a liczba ta z pewnością jeszcze wzrosła, bowiem prof. Choczewski jest gotów opiekować się następnymi magistrantami na Wydziale Matematyki Stosowanej AGH. Wypromował również 8 doktorów nauk matematycznych (4 pracowników AGH, 2 AP, 1 UJ oraz 1 Uniwersytetu Śląskiego).

Profesor Choczewski jest autorem ponad 70 prac naukowych opublikowanych w większości

w renomowanych czasopismach międzynarodowych. Wśród jego prac szczególne miejsce zajmuje napisana wspólnie z profesorami Markiem Kuczma i Romanem Gerem, obszerna monografia *Iterative Functional Equations*, opublikowana w serii *Encyclopedia of Mathematics and Its Applications* przez Cambridge University Press w 1990 roku.

Wspólnie z prof. Zenonem Mosznerem (AP) prowadzi od 1970 roku środowiskowe seminarium z równań funkcyjnych, które są głównym obiektem jego zainteresowań naukowych. Wśród licznych konferencji międzynarodowych, w których brał udział *od 1969 roku*, trzeba wymienić w szczególności serię corocznych *International Symposia on Functional Equations* organizowanych w różnych krajach świata od 1962 roku. Profesor Choczewski współorganizował również, w Polsce, 8 spośród 9 konferencji w ważnej w dziedzinie równań funkcyjnych

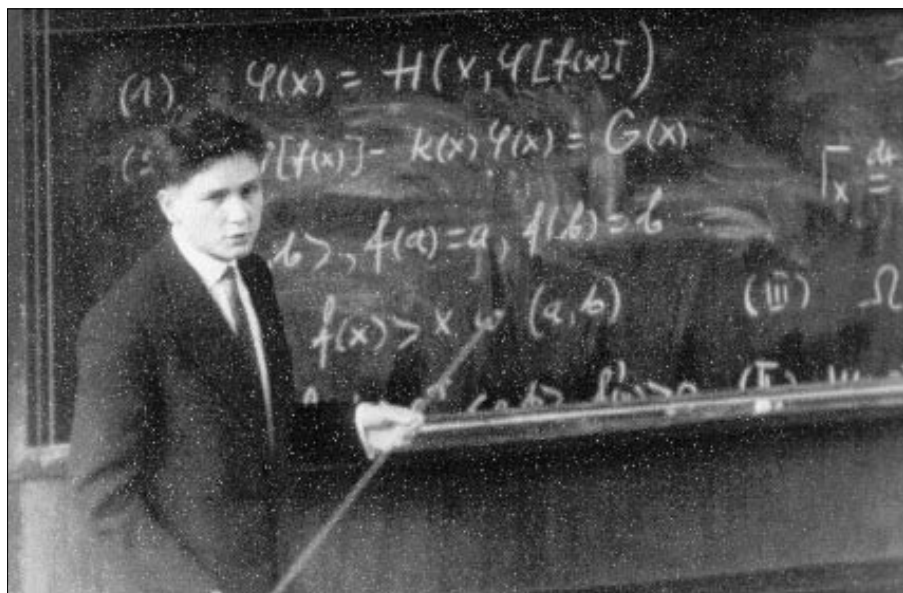


foto arch. prof. B. Choczewskiego



serii *International Conferences on Functional Equations and Inequalities*.

Pisząc o najważniejszych dokonaniach Profesora nie sposób pominąć Jego działań organizacyjnych. Od 1969 roku był kierownikiem zakładu w Instytucie Matematyki (a od 2002 roku na Wydziale Matematyki Stosowanej AGH); był również dyrektorem Instytutu Matematyki AGH w latach 1974–1980 i 1988–1993. Jego zasługą jest m.in. reaktywowanie oraz wieloletnia redakcja, założonego w 1938 roku przez Antoniego Hoborskiego, czasopisma *Opuscula Mathematica*. Był wreszcie przez wiele lat członkiem Senatu AGH, Rady Naukowej Instytutu Matematyki, a ostatnio: Rady Wydziału Matematyki Stosowanej, w której pełnił funkcję przewodniczącego licznych komisji. Jego doświadczenie, mądrość i zalety osobiste sprawiły, że oddał tej radzie nieocenione usługi, szczególnie w ciągu ostatnich kilku lat.

Biorąc pod uwagę ogromny dorobek i aktywność prof. Choczewskiego, nie sposób się dziwić, że na uroczystości jego Jubileuszu zjawili się mnóstwo gości. Spotkanie zaszczycił swoją obecnością JM Rektor AGH, prof. Antoni Tajduś, który złożył Jubilatowi gratulacje i życzenia. Były rektor AGH, prof. Ryszard Tadeusiewicz, który nie mógł przybyć na uroczystość z powodu pobytu za granicą, ponadto dziekan Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu Śląskiego prof. Maciej Sablik, dyrektor Instytutu Matematyki Politechniki Śląskiej prof. Radosław Grzymkowski przesłali pisma gratulacyjne. W imieniu Polskiego Towarzystwa Matematycznego gratulacje złożył prezes Oddziału Krakowskiego PTM, prof. Wojciech Mitkowski, a Instytutu Matematyki UJ – jego dyrektor, prof. Roman Srzednicki. Goście na uroczystość jubileuszu Profesora przybyli z daleka i bliska. Aż z Gdańska przyjechał prof. Jan S. Lipiński, recenzent pracy habilitacyjnej Bogdana Choczewskiego. Z Politechniki Śląskiej przybyli profesorowie: Wilhelmina Smajdor i Stefan Czerwik oraz dr Bronisław Szlęk, (kolega jubilata od 1956 roku), z Uniwersytetu Śląskiego profesorowie: Roman Ger i Zygfryd Kominek, z Uniwersytetu Rzeszowskiego: Stanisław Midura, Józef Tabor i Józef Drewniak, wreszcie z Uniwersytetu

Warszawskiego: dr Marcin Kuczma (brat przedwcześnie zmarłego w 1991 roku Marka, przyjaciela jubilata od czasu studiów). Kolegów ze studiów reprezentowali prof. Tadeusz Bold (Instytut Metalurgii Żelaza w Gliwicach), prof. Bolesław Szafirski (UJ), dr Jerzy Kordylewski i mgr Józef Morek.

Z krakowskich uczelni przybyli między innymi profesorowie Andrzej Pelczar, Józef Siciak, Roman Srzednicki, Witold Kleiner i dr Marian Łuczyński (prowadził „z jubilatem” ćwiczenia) z IM UJ, Teresa Winiarska z Politechniki Krakowskiej, Tadeusz Stanisław z Akademii Ekonomicznej oraz Andrzej Smajdor i Eugeniusz Wachnicki z Akademii Pedagogicznej (obecny prorektor AP). Licznie przybyli przyjaciele z różnych wydziałów AGH, z profesorem Janem Lechem Lewandowskim, przewodniczącym Konwentu Seniorów AGH. Obecna była redaktor Ewa Owsiany z małżonkiem – przyjaciele rodziny Jubilata (reprezentowanej przez brata Stanisława i synów Jakuba i Andrzeja, z synowymi i córkami). Z radością przyjęliśmy obecność dr Zofii Gołąb-Meyerowej, córki profesora Stanisława Gołąba. To w sali im. Profesora Gołąba odbywała się oficjalna część uroczystości.

Oczywiście w uroczystości wzięli udział niemal wszyscy pracownicy i liczna grupa studentów Wydziału Matematyki Stosowanej AGH, którego dziekan, profesor Stanisław Brzychczy, złożył jubilatowi gratulacje i życzenia.

Zebrani wysłuchali trzech referatów.

Profesor Zygfryd Kominek z UŚ, jeden z wypromowanych przez Jubilata doktorów, omówił problematykę i wyniki naukowe prof. Choczewskiego, podkreślając jego związki z Markiem Kuczma i rolę wspomnianej wyżej monografii w teorii równań funkcyjnych.

Doktor Jerzy Kordylewski (WMS AGH) opowiedział o wspólnie przeżytych czasach studenckich (1952-1956), prezentując szereg ciekawych, archiwalnych zdjęć, w tym z wyprawy do Ogrodu (k. Suwałk) na całkowite zaćmienie Słońca w 1953 roku. Wyprawę tę zorganizował ojciec pana Jerzego, światowej sławy astronom, Kazimierz Kordylewski.

Profesor Zenon Moszner, przypomniawszy prowadzone wspólnie z prof. Choczewskim se-

minarium, mówił o zagadnieniach stabilności równań funkcyjnych i istotnym wkładzie Jubilata w tę tematykę, przeżywającą – po 50 latach – okres dużego zainteresowania specjalistów.

Pod koniec części oficjalnej spotkania głos zabrał Jubilat, który – wyraźnie wzruszony – złożył swe serdeczne podziękowania za wszystkie życzenia na ręce prof. Jana S. Lipińskiego i najmłodszej z czterech wnuczek, czteroletniej Agnieszki, która swoją laurkę dedykowała „dziadziowi Bogdanowi, który jest sprytnym dzieckiem, bo nauczył się liczyć”. Wspomnił o swojej książce *Z dziejów Instytutu Matematyki i Wydziału Matematyki Stosowanej AGH*, która wkrótce ma się ukazać. Następnie zaś zacytował myśl Karola Weierstrassa, że *nie jest doskonałym matematykiem osoba nie będąca choć trochę poetą*... Jak się okazało, był to wstęp do lektury wiersza jego autorstwa, który cytujemy poniżej w całości, za Jego zgodą.

Spotkanie towarzyskie, w czasie, którego Jubilat otrzymał bardzo wiele życzeń, kwiatów i prezentów, zakończyło tę miłą i podniosłą uroczystość.

*Bogdan Choczewski*

## Psalm<sup>2</sup>

Który słyszysz nie słuchając  
i widzisz nie patrząc.

Chodzący bez stąpania;  
obecny w każdym naszym oddechu.

Zamykający świat w potężnej dłoni,  
która nie miażdży tylko otula.

Na Swe pastwiska zawsze zielone  
przynosisz zagubione owce na ramionach.

Muzyka wszystkich organów to dla Ciebie głos  
kolibra,  
a najmniejszy kwiat od Twego wzroku  
olbrzymieje.

O Panie, Boże nasz, nie zaciskaj Twej dłoni gdy  
spisz.

Wylej miłosierdzie Swoje na spaloną ziemię.

Niech znów wędruje biedronka  
i brzęczy pracowita pszczoła.

Spraw, aby każda ręka znalazła rękę sobie  
przeznaczoną,  
a związane zwiąż i pobłogosław.

Napełnij miłością świat  
wiatrem nadziei oczyść ludzkie drogi.

Amen

<sup>1</sup> To niemato biorąc pod uwagę, że Wydział Matematyki Stosowanej AGH istnieje i kształci własnych studentów od 1998 roku, pierwsi dyplomanci pojawili się na nim w 2003 roku. Naturalną jest więc rzeczą, że większość magistrantów profesora Choczewskiego, bo ok. 50-ciu, to studenci Akademii Pedagogicznej w Krakowie.

<sup>2</sup> Pierwsza wersja tego wiersza została wydrukowana w antologii *Pod niebem Arkadii*, Szczecin: Oficyna Wydawnicza „MAK”, 2003, s. 56–57.